

Niezaszczepieni chorują po kontakcie z zaszczepionymi

2 lipca 2025

Od „teorii spiskowej” do rzeczywistości medycznej? To, co kiedyś uważano za absurdalne straszenie, jest teraz przedmiotem badań naukowych: tak zwanego zrzucania – możliwego przeniesienia składników szczepionki na osoby niezaszczepione. Przez rok anonimowy lekarz A Midwestern Doctor i inni specjaliści medyczni, w tym dr Pierre Kory, analizowali ponad 1500 raportów od osób dotkniętych chorobą. Ich wniosek – zjawisko jest prawdziwe i alarmujące.

Od czasu wprowadzenia szczepionki mRNA niezliczona liczba osób, które nigdy nie zostały zaszczepione przeciwko COVID-19, zgłaszała tajemnicze objawy – często krótko po bliskim kontakcie z niedawno zaszczepionymi osobami, w tym: nieregularne lub nagłe miesiączki (nawet u kobiet w okresie menopauzy lub dziewcząt przed okresem dojrzewania), bóle głowy, objawy grypopodobne, wysypki skórne, szumy uszne, obrzęk węzłów chłonnych, wypadanie włosów, przewlekłe zmęczenie a w niektórych przypadkach półpasiec, zaburzenia snu, a nawet reakcje u zwierząt domowych. Niektórzy zgłaszają również dziwny zapach w pobliżu niedawno zaszczepionych kolegów lub członków rodziny – metaliczny, słodki zapach, który osoby dotknięte chorobą kojarzą z objawami.

Szczególnie uderzające jest to, że wiele z tych przypadków ma miejsce po kontakcie seksualnym z zaszczepionymi partnerami – okoliczność ta rodzi pytania o możliwe drogi transmisji. Najczęstszą teorią naukową jest to, że po szczepieniu organizm wytwarza eksosomy – małe pęcherzyki, które mogą zawierać białko kolca. Mogą one przedostać się do innych organizmów poprzez oddech, skórę lub płyny ustrojowe. Badanie z 2023 r. udokumentowało, że niezaszczepione dzieci zaszczepionych rodziców miały przeciwciała przeciwko białku kolca – bez bycia

kiedykolwiek zakażonymi lub szczepionymi. Jedyne wyjaśnienie: transmisja od rodziców.

Przez długi czas temat wypadania włosów był uważany za tabu. Osoby dotknięte problemem, które wypowiadały się publicznie, były wyśmiewane, usuwane, blokowane lub określane jako szalone – nawet przez kolegów po fachu. Teraz jednak liczba lekarzy traktujących ten problem poważnie rośnie – i szukają rozwiązań.

Niektórzy obecnie zalecają takie środki jak: terapie przeciwzapalne, zabiegi detoksykacyjne na bazie składników odżywczych (NAC, glutation, witamina C, zeolit) i unikanie bliskiego kontaktu z osobami, które niedawno zostały zaszczepione (nawet w życiu codziennym).

Autorzy badania pilnie wzywają do otwartej debaty na temat długoterminowych skutków szczepionek opartych na mRNA, w tym dla osób trzecich. Prawdziwym problemem nie jest samo rzucanie, ale utrata zaufania w instytucjach zdrowia publicznego. „Zbyt długo nas okłamywano. Ci, którzy po prostu chcieli wiedzieć, co dzieje się z ich ciałami, byli wyśmiewani. Prawda zaczyna teraz wychodzić na jaw – i jest to niewygodne”.

Badanie 1500 przypadków nie jest ostatecznym dowodem, ale sygnałem ostrzegawczym. Osoby, u których wystąpiły objawy bez szczepienia, nie są już odosobnionymi przypadkami – ale raczej częścią większej układanki. A ta układanka podnosi fundamentalne pytania dotyczące paradygmatu szczepień w XXI wieku.

Tłumaczenie: dr Ignacy Nowopolski

Na podstawie: MidwesternDoctor.com

Źródło zagraniczne: UncutNews.ch

Źródło polskie: DrIgnacyNowopolski.Substack.com